

Sygn. akt I Ca 397/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SO Joanna Składowska

Sędziowie SO Iwona Podwójniak

SR (del.) Magdalena Kościarz

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko A. G.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 1 lipca 2016 roku, sygn. akt III RC 248/15

1. oddała apelację,
2. zasądza od pozwanej A. G. na rzecz powoda S. G. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 397/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy w Łasku utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 27 stycznia 2016 roku, w którym ustanowił z dniem 1 września 2015 roku rozdzielność majątkową pomiędzy A. G. urodzoną (...) w P. a S. G. urodzonym (...) w S. oraz zasądził od pozwanej A. G. na rzecz powoda S. G. kwotę 560 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

A. G. i S. G. zawarli małżeństwo w dniu 14 sierpnia 1997 roku. Małżeństwo to trwa do chwili obecnej. Przed Sądem Okręgowym w Sieradzu pomiędzy stronami toczy się sprawa o rozwód.

Małżonkowie pozostają w ustroju wspólności ustawowej.

Strony mają dwoje małoletnich dzieci.

A. G. i S. G. na prawach wspólności ustawowej są właścicielami zabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości C.. Innych nieruchomości nie posiadają. Na budowę domu zaciągnęli kredyt hipoteczny. Aktualnie do spłaty pozostała jeszcze kwota około 650 000 zł.

Powód S. G. prowadzi działalność gospodarczą – Kancelarię (...) oraz jest (...) Kancelarii (...) p1. sp. z o.o. (...) dochody wynoszą około 12 000-13 000 zł.

W dniu 9 lipca 2013 roku powód sprzedał żonie jeden spośród stu udziałów, które posiada w Kancelarii (...) p1. sp. z o.o.

A. G. w dniu 1 lipca 2011 roku udzieliła swojemu mężowi pełnomocnictwa do zaciągania w jej imieniu zobowiązań. Odwołała je w dniu 2 marca 2015 roku.

Pozwana jest zatrudniona w Wydawnictwie (...) a jej dochody wynoszą 5 000 -5 500 zł.

Strony miały dwa rachunki bankowe – z jednego małżonkowie korzystali wspólnie, a drugi to odrębny rachunek firmowy powoda.

W styczniu 2015 roku powód zamówił żonie kartę kredytową z limitem 5 000 zł.

Strony posiadają kredyt w rachunku bieżącym w wysokości 50 000 zł. Pozwany spłaca odsetki od tego kredytu w kwocie 400 zł miesięcznie. Zadłużenie nie jest spłacane.

Strony żyły na wysokim poziomie. Dom, w którym zamieszkiwały od 2013 roku wykończony został w wysokim standardzie.

W grudniu 2014 roku pozwana, podejrzewając męża o zdradę postawiła mu ultimatum, w styczniu 2015 roku powód zniknął na całe noce z domu, nie licząc się ze zdaniem pozwanej w tej kwestii, a od lutego 2015 roku wyprowadził się z domu. Wtedy też wynajął pokój od J. P. w Ł. – przez część tygodnia przebywał tam, przez część – z rodziną. W maju 2015 roku pozwana ostatni raz zapytała męża czy wróci do niej, powód odpowiedział, że nie.

Strony od lutego 2015 roku do chwili obecnej pozostają w separacji faktycznej.

Powód mieszka w Ł..

Po wyprowadzce z domu S. G. przyjeżdżał do wspólnego domu stron dwa razy w tygodniu – we wtorki, zostawał wtedy do środy i w piątki, kiedy zostawał do soboty, ponieważ żona nie pozwalała mu zabierać dzieci poza miejsce zamieszkania.

W dniu 9 lutego 2015 roku pozwana założyła dla siebie odrębny rachunek bankowy, na który wpływa jej wynagrodzenie za pracę oraz środki z tytułu alimentów i kosztów utrzymania domu płacone przez powoda. Powód nie ma możliwości korzystania z środków znajdującym się na rachunku bankowym żony.

Od czasu wyprowadzki powód łoży na utrzymanie dzieci kwotę 1 600 zł miesięcznie. Tytułem pokrycia części wydatków za opiekunkę przekazuje pozwanej kwotę 400-600 zł miesięcznie, dokonując wpłat wskazanych kwot na rachunek bankowy pozwanej.

Powód ponosi część opłat związanych z utrzymaniem domu stron. Opłaca dla dzieci telewizję w kwocie 40 zł. miesięcznie. Uiszcza opłatę za odrolnienie gruntu 1 600 zł na rok. Płaci za ochronę domu 65 zł miesięcznie. Powód spłaca również raty kredytu hipotecznego obciążającego strony, które wynoszą 3 200-3 500 zł miesięcznie. Po wyprowadzce od żony powód opłacał przedszkole córki. Ponościł opłaty za śmieci, koszenie trawnika, za prąd.

S. G. spłaca także odsetki w kredycie odnawialnym zaciągniętym we wspólnym rachunku bankowym stron.

Po rozstaniu powód spłacił zadłużenie stron z karty kredytowej.

Powód opłaca przez cały czas raty leasingu za samochód, z którego korzysta jego żona, które wynoszą 1 700 zł miesięcznie.

Pozwana płaci za opał. W 2015 roku wydała na jego zakup około 4 000 zł. W 2016 roku przejęła też opłaty związane z utrzymaniem telefonu, z którego korzysta. Pozwana uiszcza również podatek gruntowy w trzech ratach po 250 zł. Płaci także za wodę 440 zł i wywóz nieczystości 220 zł miesięcznie.

Na konto wspólne małżonków, z którego obydwójce korzystali w czasie wspólnego zamieszkiwania od czasu wyprowadzki powoda pozwana nie wpłaca żadnych środków, powód wpłaca na nie regularnie środki pieniężne, albowiem z konta tego dokonywane są spłaty rat kredytu hipotecznego.

Po wyprowadzce powoda w listopadzie 2015 roku pozwana raz omyłkowo dokonała zapłaty z tego konta kwoty 78,56 zł. za szkołę i taniec. Gdy powód zorientował się, że taka zapłata nastąpiła, zażądał zwrotu powyższej kwoty i oświadczył żonie, że ma absolutny zakaz korzystania z wspólnego rachunku bankowego. Pozwana zwróciła omyłkowo przelaną kwotę.

Od lutego 2015 roku strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Samodzielnie podejmują wszelkie decyzje finansowe. Każda z nich, nie konsultując się z drugą, dysponuje swoimi dochodami.

Pozwana od lutego 2015 roku nie ma żadnego wpływu na decyzje finansowe męża. Nie ma wiedzy na temat jego aktualnych dochodów i wydatków.

Po rozstaniu stron, powód sprzedał świadkowi E. K. udziały w firmie (...) Inwestment. Żona nie akceptowała tego posunięcia.

Powód zarzucał żonie rozrzutność. Twierdził, iż wydaje ona duże kwoty na zbędne rzeczy, zwłaszcza kosmetyki i leki. Miesięczne wydatki dokonywane przez pozwaną sięgały nawet 12 000 zł.

Już w lipcu 2015 roku powód występował do Sądu o ustanowienie rozdzielności majątkowej z dniem 1 lutego 2015 roku. W dniu 27 lipca 2015 roku powód cofnął pozew i Sąd postanowieniem z dnia 30 lipca 2015 roku umorzył postępowanie w sprawie.

Powód cofnął pozew jak wyżej, ponieważ pomiędzy stronami zawisła sprawa o rozwód i liczył na to, że uda mu się porozumieć z pozwaną w tej kwestii i odrębne powództwo o ustanowienie rozdzielności byłoby w tej sytuacji zbyteczne. We wrześniu pozwana poinformowała go, że będą się rozwodzić trzy lata, dlatego zdecydował o ponownym wytoczeniu powództwa o ustanowienie rozdzielności majątkowej.

Mając na uwadze powyższe sąd pierwszej instancji wskazał, że przesłanką ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej są ważne powody. Przez to pojęcie rozumie się okoliczności, które powodują, że w sytuacji konkretnego małżeństwa istniejąca wspólność majątkowa nie służy dobru drugiego małżonka, a także rodziny. Prowadzi do powstania sytuacji postrzeganej jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego Zagrożony lub naruszony zostaje nie tylko interes majątkowy drugiego małżonka, ale także podstawy ekonomiczne funkcjonowania rodziny, którą małżonkowie przez swój związek założyli.

W orzecznictwie wskazuje się, że ważne powody występują, gdy istniejąca sytuacja prowadzi do naruszenia lub poważnego zagrożenia interesów majątkowych jednego z małżonków, a z reguły także dobra rodziny, jak również wówczas, gdy nieporozumienia między małżonkami uniemożliwiają lub znacznie utrudniają zarząd majątkiem wspólnym. W sprawie niniejszej uwzględniając przedstawiony pogląd stwierdzić należy, iż dalsze trwanie wspólności majątkowej małżeńskiej stron nie służy dobru rodziny. Strony mają znaczny majątek, stałe dochody, mają jednak

również duże zadłużenie, które w pewnej części obsługuje tylko powód. To on spłaca raty kredytu hipotecznego, choć nie mieszka w domu, na którego budowę kredyt ten zaciągnięto. Mimo wysokich dochodów powoda nie można nie dostrzec i tego, że ponoszone przez niego koszty związane z obsługą kredytu, utrzymaniem domu, spłatą rat leasingowych za samochód, z którego również nie korzysta, alimentami na rzecz dzieci i własnym utrzymaniem w Ł. są również bardzo wysokie. Nie spłaca on kredytu w kwocie 50 000 zł zaciągniętego w rachunku bieżącym, jedynie odsetki od tego kredytu. Dalsze utrzymywanie takiej sytuacji przy przedłużającym się czasie trwania sprawy o rozwód rodzi niebezpieczeństwo utraty przez strony płynności finansowej, co mogłoby zmusić je do niekorzystnych dla bytu rodziny decyzji finansowych. Konsekwencje te dotknęły by przy tym obie strony – tak powoda, jak i pozwaną.

Ważnym powodem uzasadniającym ustanowienie rozdzielności majątkowej może być faktyczne rozłączenie małżonków, zwłaszcza o charakterze długotrwałym. W zasadzie bez znaczenia pozostaje przy tym ewentualne wystąpienie trwałego i zupełnego rozkładu pożycia oraz wina tego rozkładu. W odniesieniu do żądania ustanowienia rozdzielności majątkowej nie ma zastosowania zasada rekryminacji (art. 56 § 3 k.r.o.). Wina małżonka żądającego ustanowienia rozdzielności, podobnie jak względ na interesy rodziny i dobro drugiego małżonka, mogą być brane pod uwagę tylko w płaszczyźnie oceny, czy żądanie nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. W sytuacji, gdy jedno z małżonków ma podstawy, aby domagać się rozwiązania małżeństwa, z reguły wystąpią ważne powody w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. Jak wskazał Sąd Najwyższy (wyrok z 8 listopada 1967 roku, III CRN 252167, Lexis.pl nr 322911), ustalenie, że nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżonków uzasadniający orzeczenie rozwodu, eliminuje możliwość oddalenia żądania ustanowienia rozdzielności majątkowej.

W odniesieniu do separacji faktycznej jako podstawy ustanowienia rozdzielności małżeńskiej, wskazać należy, że cechować się ona musi brakiem możliwości współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym.

Przekładając powyższe uwagi na realia rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu orzekającego w sprawie niniejszej stwierdzić należy, że istnieją ważne powody do ustanowienia rozdzielności majątkowej stron w postaci separacji faktycznej, której efektem jest brak możliwości współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym. W lutym 2015 roku powód wyprowadził się od rodziny i żyje w rozłączeniu z nią. Regularnie bywa w domu stanowiącym współwłasność jego i żony, jednak przyjeżdża tam po to, by spędzać czas z dziećmi, nie z żoną. Fakt wspólnego czasowego przebywania pod jednym dachem nie sprawia, że uznać można, iż strony nie żyją w rozłączeniu, skoro jednocześnie korzystają z odrębnych rachunków bankowych, same gospodarują uzyskiwanymi dochodami, samodzielnie podejmują decyzje finansowe, nie pytając współmałżonka o zdanie, nie udostępniają sobie wzajemnie wiadomości o swojej sytuacji materialnej, dochodach i zobowiązaniach, nie współdziałają w zarządzie majątkiem wspólnym, czego dobitnym dowodem jest brak porozumienia w kwestii spłaty wspólnie zaciągniętych zobowiązań, które w całości obsługuje teraz powód, choć nie godzi się z takim rozwiązaniem. Pozwana z kolei przeświadczona jest o tym, iż powód ukrywa swoje dochody i podejmuje niekorzystne dla rodziny decyzje finansowe, zbywając udziały w spółce, której jest udziałowcem, czy przekazując obsługę swoich klientów J. P.. Na decyzje powoda w tych kwestiach nie ma jednak najmniejszego wpływu. W tej sytuacji ustanowienie rozdzielności majątkowej stron jest zasadne i nie jest sprzeczne z treścią art. 5 k.c. Otworzy ono stronom drogę do dokonania wzajemnych rozliczeń i ustabilizowania sytuacji życiowej, co ostatecznie będzie korzystne dla obu stron. Jak już wskazano, powód żądał ustanowienia rozdzielności z datą 1 września 2015 roku, dlatego też jego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, skoro separacja faktyczna stron trwa dłużej, bo od lutego 2015 roku. Podkreślić przy tym trzeba, że powód już raz – w lipcu 2015 roku występował do Sądu o ustanowienie rozdzielności majątkowej z dniem 1 lutego 2015 roku. Cofnął pozew z uwagi na fakt, iż pomiędzy stronami zawisła sprawa o rozwód, na której szybkie zakończenie liczył. Już w tamtej sprawie – wytoczonej wcześniej niż data ustanowienia rozdzielności wskazana w wyroku wydanym w sprawie niniejszej – powoływał się na separację faktyczną trwającą od lutego 2015 roku. Separacja stron trwa już prawie półtora roku, sytuacja ma więc charakter ugruntowany.

Zgodnie z treścią art. 52 § 2 k.r.o. rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu. Strona powodowa zażądała ustanowienia rozdzielności majątkowej z datą 1 września 2015 roku. Pozew w niniejszej sprawie wniesiony został w

dniu 2 października 2015 roku, jednak – jak już o tym była mowa – separacja faktyczna stron i brak porozumienia w zarządzie majątkiem istniały już od lutego 2015 roku, dlatego uwzględnienie powództwa w całości i ustanowienie rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną – wskazaną w pozwie – było możliwe.

Powództwo w niniejszej sprawie zostało uwzględnione w całości. Wobec powyższego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 560 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację złożyła pozwana.

Zarzuciła:

I. rażąco naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a w szczególności:

1. art. 25 § 2 k.p.c. w zw. art. 19 § 2 k.p.c. i art. 398² § 1 k.p.c. polegające na niesprawdzeniu wartości przedmiotu sporu przez Sąd, mimo zgłoszonego w tym zakresie przez pozwaną zarzutu przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (w sprzeciwie od wyroku zaocznego) w sytuacji gdy niniejsza sprawa jest sprawą majątkową, w której dopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia, która jest pochodną wartości przedmiotu sporu;

2. art. 130 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1. k.p.c. polegające na niezobowiązaniu powoda do wskazania wartości przedmiotu sporu, mimo iż w sprawach o prawa majątkowe (gdy przedmiotem sprawy nie jest określona kwota pieniężna) jej wskazanie jest obligatoryjne bowiem warunkuje dopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej, zaś brak formalny pozwu winien skutkować jego zwrotem;

3. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego pełnomocnika pozwanej o zobowiązanie powoda do złożenia rozliczeń podatkowych za lata 2012-2015, i w konsekwencji nie zbadanie sytuacji majątkowej i zarobkowej powoda mimo sprzeczności twierdzeń stron w tym zakresie oraz obowiązku sądu do badania w sprawach o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej składników i wartości majątku, a w szczególności okoliczności czy uwzględnieniu powództwa nie sprzeciwia się dobro rodziny;

II. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na:

1. bezzasadnym przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie zachodzą ważne powody, w postaci separacji małżonków, uzasadniające ustanowienie rozdzielnosci z datą wsteczną, podczas gdy w świetle utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego „ważnym powodem” w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. nie jest każda postać (przejaw) separacji faktycznej małżonków, lecz tylko taka, która zarazem uniemożliwia im lub znacznie utrudnia współdziałanie w zarządzie ich majątkiem wspólnym;

2. bezzasadnym przyjęciu, że od lutego 2015 roku strony pozostają w separacji faktycznej, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań stron (także powoda) i świadków (w szczególności A. P.), jednoznacznie wynika, że powód do lutego 2016 roku pomieszkiwał w domu stron, spędzał w nim pół tygodnia, nocował, stołował się, korzystał z zakupionych przez pozwaną produktów żywnościowych, higienicznych, toteż nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające ustanowienie rozdzielnosci majątkowej, tym bardziej z datą wsteczną (wrzesień 2015 roku);

3. przyjęciu przez Sąd, iż zachodzą przesłanki do ustanowienia rozdzielnosci majątkowej między stronami od września 2015 roku, nie podając żadnego uzasadnienia dla przyjęcia właśnie tej daty, mimo iż z uzasadnienia wyroku wynika, iż zdaniem Sądu Rejonowego podstawy do ustanowienia rozdzielnosci majątkowej istniały już w lutym 2015 roku;

4. całkowicie dowolnym przyjęciu, że strony nie współdziałają w zarządzie majątkiem wspólnym, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana ponosi część opłat związanych z utrzymaniem domu (ścieki, woda, podatek gruntowy, ogrzewanie, telefon, internet), strony podjęły starania o sprzedaż wspólnego

domu celem spłaty wspólnie zaciągniętego kredytu, co świadczy o współdziałaniu stron w zarządzie majątkiem wspólnym;

5. całkowicie dowolnym przyjęciu, że dochód powoda kształtują się na poziomie 7 000 zł miesięcznie, podczas gdy z zeznań powoda wprost wynika, iż zarabia miesięcznie około 12 000-13 000 zł, tj. ponad dwukrotnie więcej aniżeli pozwana, toteż w większym stopniu ma możliwość pokrywać zaciągnięte wspólnie przez strony zobowiązania;

III. rażąco naruszenie prawa materialnego, tj.

1. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego zasadne jest twierdzenie, że ustanowienie między stronami rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną nie leży w interesie rodziny, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w szczególności w świetle ponoszenia przez powoda winy za rozkład pożycia małżeńskiego;

2. art. 52 § 1 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż „ważnym powodem” w rozumieniu tego przepisu uzasadniającym ustanowienie rozdzielnosci majątkowej jest separacja faktyczna małżonków, podczas gdy w świetle utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego „ważnym powodem” w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. nie jest każda postać (przejaw) separacji faktycznej małżonków, lecz tylko taka, która zarazem uniemożliwia im lub znacznie utrudnia współdziałanie w zarządzie ich majątkiem wspólnym.

Podnosząc powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 27 stycznia 2016 roku i oddalenie powództwa ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 27 stycznia 2016 roku i ustanowienie rozdzielnosci majątkowej pomiędzy stronami z datą wydania wyroku, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego i prawidłowo rozstrzygnął o żądaniu powoda. Zarzuty zawarte w apelacji nie są trafne i stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami oraz ocenami prawnymi Sądu pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny może być podstawą stosowania norm prawa materialnego.

W związku z tym wskazać należy, że zaskarżony wyrok został wydany w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje zatem za własne, uznając jednocześnie, że z niewadliwie ustalonych faktów Sąd pierwszej instancji – stosując właściwe przepisy prawa materialnego – wyciągnął trafny wniosek o istnieniu podstaw dla ustanowienia rozdzielnosci majątkowej.

W nawiązaniu do zarzutu odnoszącego się do wartości przedmiotu sporu. Bezsprzecznie sprawa niniejsza ma charakter sprawy majątkowej i wartość przedmiotu sporu winna być oznaczona kwotą pieniężną. Bezsprzecznie, również, powód takiej wartości nie wskazał w pozwie i nie był wezwany do uzupełnienia braku formalnego pozwu. Doszło zatem do uchybienia przepisowi postępowania (art. 126¹ § 2 k.p.c.), niemniej naruszenie jak wyżej – wbrew stanowisku skarżącej – nie powinno skutkować zwrotem pozwu, ponieważ taki następuje wtedy gdy skutek niezachowania warunków formalnych pismo nie może otrzymać prawidłowego biegu. W niniejszej zaś sprawie brak wskazania wartości przedmiotu sporu nie uniemożliwiał nadania pozwowi dalszego biegu – z uwagi na to, że pozew podlegał stałej opłacie, a właściwość rzeczowa w sprawach o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej nie jest zależna od wartości przedmiotu sporu. Co się tyczy zarzutu niesprawdzenia wartości przedmiotu sporu, to takie sprawdzenie odnosi się do sytuacji gdy powód wskazał wartość przedmiotu sporu, podczas gdy w niniejszej sprawie powód w ogóle nie

oznaczył wartości przedmiotu sporu, a zatem instytucja z art. 25 k.p.c. w ogóle nie mogła dotyczyć niniejszego stanu faktycznego. Ponadto – niezależnie od powyższego – brak wskazania przez powoda wartości przedmiotu sporu – wbrew stanowisku wskazanemu w uzasadnieniu apelacji – w żadnym razie nie uniemożliwia pozwanej złożenia skargi kasacyjnej. Naruszenie, o którym mowa wyżej pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na treść podjętego przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia.

Nie ma również racji skarżąca kwestionując oddalenie wniosku dowodowego o zobowiązanie powoda do złożenia rozliczeń podatkowych za lata 2012-2015. Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wbrew stanowisku skarżącej w sprawie o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej istotą sprawy nie jest badanie składników i wartości majątku. Stawiając powyższy zarzut w aspekcie oceny czy żądanie pozwu nie sprzeciwia się dobru rodziny apelująca nie konkretyzuje jakichkolwiek jego podstaw. Natomiast co się tyczy wskazania, że sąd dowolnie ustalił, że dochody powoda kształtują się na poziomie 7 000 zł, gdy tymczasem z zeznań stron wynika, że powód zarabia około 12 000-13 000 zł, to taki zarzut w żadnym razie nie jest uzasadniony. Wbrew twierdzeniu zaskarżenia – co wynika wprost z uzasadnienia wyroku – Sąd pierwszej instancji przyjął, że dochody powoda wynoszą 12 000 -13 000 zł (str. 3 uzasadnienia).

Nie jest również prawdziwe stanowisko apelującej, że sąd pierwszej instancji ustalił w sprawie, że ważnym powodem ustanowienia rozdzielności majątkowej jest separacja małżonków, podczas gdy sam stan faktycznej separacji nie jest wystarczający. Separacja musi zarazem uniemożliwiać lub znacznie utrudniać współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym. Wyraźnie wskazuje się w uzasadnieniu, że Sąd Rejonowy poczynił właśnie takie ustalenie – separacja małżonków uniemożliwia współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym; aspekty takiego braku współdziałania także wynikają ze wskazań uzasadnienia.

Nie ma również żadnych podstaw zarzut błędnego ustalenia istnienia separacji faktycznej między małżonkami od lutego 2015 roku. W istocie rzeczy okoliczności tej nie kwestionuje nawet sama pozwana, która wskazała, że mąż od lutego 2015 roku wynajął pokój od J. P., a w maju 2015 roku ostatni raz zapytała męża czy wróci, a on odpowiedział, że nie (k. 509). Okoliczność, że do lutego 2016 roku powód „pomieszkiwał w domu stron”, oceny jak wyżej w żaden sposób nie zmienia. Mianowicie, również w sposób bezsporny zostało ustalone, że pozwany przebywał określoną część tygodnia we wspólnym domu stron, ponieważ w ten sposób zachowywał kontakt z dziećmi – pozwana nie wyrażała zgody, aby powód zabierał dzieci do nowego miejsca zamieszkania. Okoliczność faktycznej separacji między małżonkami od lutego 2015 roku potwierdzają dodatkowo wyciągi z rachunku bankowego i potwierdzenia przelewów złożone przez powoda. Wynika z nich bowiem niezbicie, że od lutego 2015 roku zaczął przelewać na rachunek założony przez żonę kwoty pieniężne na określone w tytule przelewu cele (przedszkole, alimenty, urodziny dziecka etc.). Wcześniej strony miały wspólny rachunek, do którego oboje małżonkowie mieli dostęp i z którego korzystali bez ograniczeń.

Co się tyczy zarzutu ustalenia istnienia przesłanki ustanowienia rozdzielności majątkowej między stronami od września 2015 roku, w sytuacji gdy z uzasadnienia wyroku wynika, że zdaniem Sądu Rejonowego podstawy do ustanowienia rozdzielności majątkowej istniały już w lutym 2015 roku, to oczywiście wskazanie w wyroku ustanowienia rozdzielności majątkowej z dniem 1 września 2015 roku nastąpiło w konsekwencji tego, że tak zostało określone żądanie pozwu. Powód w niniejszej sprawie żądał ustanowienia rozdzielności majątkowej z dniem 1 września 2015 roku, a nie z dniem 1 lutego 2015 roku. Sąd nie mógł „zasądzać” ponad żądanie – art. 321 § 1 k.p.c.

W kwestii zarzutu dowolności ustalenia o braku współdziałania stron w zarządzie majątkiem wspólnym, to wbrew stanowisku apelacji, sąd pierwszej instancji całkowicie zasadnie uznał brak takiego współdziałania, co wynika z faktu, że każdy z małżonków od lutego 2015 roku jedynie samodzielnie, bez udziału drugiego, podejmuje decyzje w sprawach majątkowych, w tym wobec majątku wspólnego, izolując drugiego. Strony mają wzajemne pretensje, wysuwają pod swoim adresem oskarżenia, pozostają w konflikcie osobistym, nie informując się wzajemnie o podejmowanych decyzjach. Całkowicie odrębnie dysponują posiadanymi środkami finansowymi i swoimi dochodami.

Podnoszona w apelacji okoliczność, że pozwana ponosi część opłat związanych z utrzymaniem domu nie stanowi o współdziałaniu małżonków w zarządzie ich wspólnym majątkiem, realizacja tych płatności po prostu wynika z faktu, że pozwana korzysta z nieruchomości, której te obciążenia dotyczą. Twierdzenie apelacji o podjęciu przez strony starań o sprzedaż wspólnego domu nie znajduje żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym, przeciwnie, powód wskazał, że chciał rozmawiać z żoną na temat sprzedaży domu, żeby spłacić kredyt, ale ona nie przedstawiła żadnych propozycji. Tymczasem obciążenie kredytowe realizuje w całości jedynie powód, wynosi ono ponad 3 000 zł miesięcznie i nie jest jedynym wspólnym zobowiązaniem małżonków, które spłaca powód. Oczywiście powód zarabia znacznie więcej niż pozwana, niemniej okoliczność ta wskazuje jedynie na większe możliwości faktycznego wykonywania przez niego wspólnych zobowiązań małżonków, natomiast nie może przesądzać o większym udziale obciążenia męża w ostatecznym rozliczeniu.

Powyższe wskazuje, że w sprawie doszło do trwałego zerwania stosunków majątkowych między małżonkami oraz brak jest możliwości podejmowania wspólnych decyzji gospodarczych w konsekwencji ustania więzi rodzinnoprawnych między małżonkami i powstania trwałego stanu separacji faktycznej. W takim stanie rzeczy wiążąca strony wspólność majątkowa nie stanowi ustabilizowanej bazy materialnej rodziny, czyli nie spełnia funkcji leżącej u podstaw jej powołania.

Między stronami toczy się sprawa o rozwód, co wskazuje na to, że konflikt osobisty utrwała się i brak jest szans na powrót relacji małżeńskich. W takiej sytuacji istnienie wspólności małżeńskiej majątkowej – wobec podanych wyżej okoliczności – narusza interesy majątkowe powoda.

W tym kontekście brak także podstaw dla uznania podnoszonych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 52 § 1 k.r.o. oraz art. 5 k.c.

W niniejszej sprawie zaistniały ważne powody dla ustanowienia rozdzielności majątkowej z uwagi na istniejącą separację faktyczną, w sytuacji gdy nastąpiła wynikająca z nieporozumień małżeńskich utrata zdolności do wykonywania zarządu majątkiem wspólnym, czego w zasadzie nie kwestionuje już obecnie także pozwana – wyrazem jest stanowisko apelacji, w którym ewentualnie „uznaje” ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą wydania wyroku.

Z uwagi na to, że ważne powody zaistniały już w dacie przed wniesieniem pozwu, wskazywanej przez powoda uzasadnione było również żądanie ustanowienia rozdzielności majątkowej z datą wsteczną. Zarzut skarżącej, że ustanowienie rozdzielności małżeńskiej majątkowej z datą wsteczną nie leży w interesie rodziny i jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w szczególności wobec winy powoda za rozkład pożycia małżeńskiego nie został w żaden sposób uzasadniony i skonkretyzowany, jest ogólnikowy. Zarzuty co do winy małżonka żądającego ustanowienia rozdzielności, podobnie jak względem na interesy rodziny i dobro drugiego małżonka, mogą być brane pod uwagę istotnie tylko w płaszczyźnie oceny, czy żądanie nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, niemniej w okolicznościach niniejszej sprawy z przyczyn podanych powyżej nie mogą odnieść skutku.

Z tych względów apelacja jako pozbawiona podstaw podlega oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., stosownie do wyniku zaskarżenia. Przegrywająca pozwana winna zwrócić powodowi koszty zastępstwa prawnego w wysokości 360 zł – § 4 ust. 1 pkt 7, § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).